

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 marca 2022 r.,
sprawy **L. G. i J. W.**
oskarżonych z art. 279 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 17 czerwca 2021 r., VII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 3 grudnia 2020 r., II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację obrońcy skazanego L. G. i kasację obrońcy skazanego J. W. - jako oczywiście bezzasadne;
- 2) obciążyć skazanych L. G. i J. W. kosztami procesu za postępowanie kasacyjne - w częściach na nich przypadających;:
- 3) zasądzić od skazanych L. G. i J. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej S. J. po 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego poniesionych za sporządzenie odpowiedzi na kasacje wniesione przez ich obrońców;
- 4) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. J., Kancelaria Adwokacka w Z., kwotę 442,80 zł tytułem (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu skazanego L. G..

UZASADNIENIE

J. W. został współoskarżony o to, że w dniu 07 marca 2020 r. działając wspólnie i w porozumieniu z L. G. oraz inną nieustaloną osobą, z parkingu K. (...) przy ul. P. w m. S. na terenie Niemiec, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń umożliwiających wejście do zamkniętych samochodów, a następnie ich uruchomienie przy użyciu oryginalnych kluczyków dokonał zaboru w celu przywłaszczenia ciągnika siodłowego M. (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą K. o nr rej. (...) o nr (...) wraz z zawartością towaru w postaci części samochodowych o nieustalonej wartości, nie mniejszej niż 200 000,00 PLN oraz ciągnika siodłowego marki M. (...) o nr rej. (...) nr (...) wraz z naczepą K. o nr rej. (...) i nr VIN (...) oraz ciągnika siodłowego marki Iveco o nr rej. (...) o nr VIN (...) wraz z naczepą K. o nr rej. (...) o nr VIN (...) dokonując w ten sposób zaboru mienia, o znacznej wartości nie mniejszej niż 858 050,00 PLN na szkodę firmy S. z s. w W. g. Ś., a następnie L. G. niezwłocznie skierował się kradzionym samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nr VIN (...) wraz naczepą K. o nr rej. (...) i nr VIN (...) w kierunku Rzeczypospolitej Polskiej, zaś J. W. niezwłocznie skierował się kradzionym samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) VIN (...) wraz naczepą K. o nr rej. (...) o nr VIN (...) wraz z zawartością towaru w postaci części samochodowych w kierunku Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie po wjechaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 07 marca 2020 roku w miejscowości M. gm. K. zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w K. , w sprawie o sygn. akt II K (...), uznał m.in. J. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, oraz grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokości jednej stawki dziennej na 50 zł. Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacjami wniesionymi przez obydwo oskarżonego oraz obrońcę oskarżonego L. G. .

Oskarżony J. W. zaskarżył to orzeczenie w całości i zarzucił:

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia , tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie wybiórczej , dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów,

z pominięciem zasad doświadczenia życiowego w odniesieniu do:

1. zeznań świadków: S. J., S. W., J. W., A. K. oraz K. Ł. poprzez pominięcie, że zeznania te wskazują na sprawstwo J. W., podczas, gdy zeznania te nie miały żadnego znaczenia dla ustalenia ewentualnej winy ww.,
2. wyjaśnień J. W. poprzez uznanie ich za niewiarygodne z uwagi na fakt, iż w ocenie Sądu wersja oskarżonego jest pokrętna, wyjaśnienia te nie korespondują z zeznaniami świadka K. Ł. oskarżony zmiennie podawał czy miał kontakt z dokumentami, podczas gdy oskarżony nigdy nie wskazał, że kierował się do Z. oraz prezentował jednolite stanowisko co do dokumentów,
3. wyjaśnień oskarżonego poprzez uznanie ich za niewiarygodne w zasadniczej części podczas, gdy korespondują one w zakresie okoliczności wejścia w posiadanie pojazdu z wyjaśnieniami oskarżonego L. G.
a w konsekwencji powyższych naruszeń,
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego jemu przestępstwa, mimo braku wiarygodnych dowodów pozwalających na poczynienie takich ustaleń

oraz z ostrożności procesowej w przypadku nieuwzględnienia tych zarzutów – obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu polegającą na dokonaniu błędnej subsumpcji i przyjęciu, iż w ustalonym stanie faktycznym oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 179 § 1 k.k., podczas gdy zachowanie oskarżonego mogłoby co najwyżej zostać zakwalifikowane (czemu oskarżony przeczy) z art. 292 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 17 czerwca 2021 r, sygn. akt VII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Obrońca skazanego J. W. zaskarżył ten wyrok kasacją w całości w zakresie dotyczącym skazanego. Zarzucił w niej rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które polegały na nierzetelnym rozważeniu zarzutów apelacji oraz na nie odniesieniu się w uzasadnieniu rozstrzygnięcia do zarzutów apelacji dotyczących:

1. uznania, że zeznania świadków: S. J., S. W., J. W., A. K. oraz K. Ł. wskazują na sprawstwo skazanego, podczas gdy zeznania te nie odnosiły się personalnie do J. W., nie zawierały żadnych informacji pozwalających na zidentyfikowanie skazanego, a co za tym idzie nie mogły stanowić źródła ustaleń co do sprawstwa i winy J. W. (...); Sąd II instancji w sposób niepełny odniósł się do przedmiotowego zarzutu, lakonicznie wskazując, że prawidłowo zgromadzony (i oceniony przez Sąd) materiał dowodowy potwierdza sprawstwo skazanego, gdy tymczasem prawidłowa analiza materiału dowodowego nie wykazuje, iż oskarżony swoimi działaniami wypełnił znamiona czynu penalizowanego w art. 279 § 1 k.k.;
2. uznania wyjaśnień skazanego za niewiarygodne w zasadniczej części, podczas gdy korespondują one w zakresie okoliczności wejścia w posiadanie pojazdu z wyjaśnieniami skazanego L. G. (...); Sąd II instancji nie odniósł się do zaistniałych zbieżności wyjaśnień skazanego J. W. z wyjaśnieniami skazanego L. G.; Sąd II instancji wskazał bowiem, że nie pozyskano dowodów, które pozwoliłyby wprost odtworzyć, jakie czynności J. W. podjął na terenie Republiki Federalnej Niemiec, podczas gdy działania te (sposób wejścia w posiadanie pojazdów) wynika zarówno z wyjaśnień skazanego J. W., jak i skazanego L. G. (i są one - co do zasady - zbieżne);
3. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego jemu przestępstwa, mimo braku wiarygodnych dowodów pozwalających na poczynienie takich ustaleń; Sąd II instancji nie odniósł się do przedmiotowego zarzutu;
4. obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu, polegającą na dokonaniu błędnej subsumpcji i przyjęciu, iż w ustalonym stanie faktycznym oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 279 § 1 k.k., podczas gdy zachowanie skazanego mogłoby co najwyżej zostać zakwalifikowane z art. 292 § 2 k.k.(...); Sąd II instancji w

sposób ogólnikowy odniósł się do podniesionego zarzutu, tj. wyłącznie w aspekcie formalnych podstaw jego postawienia.

Obrońca dodał, że „z *najdalej posuniętej ostrożności procesowej*” zarzuca również rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k., poprzez pominięcie przez Sąd II instancji przy wymierzaniu wobec skazanego kary pozbawienia wolności następujących kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu: sposobu i okoliczności popełnienia czynu, warunków osobistych sprawcy, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia rażąco niewspółmiernej kary.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Z., sygn. akt VII Ka (...), i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, względnie przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania, o uniewinnienie J. W. Jednocześnie, na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. obrońca wniósł o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu I instancji utrzymanego w mocy zaskarżonym wyrokiem.

W odpowiedzi na kasację prokurator oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Tak tylko można ocenić podniesione w niej zarzuty. Wobec ich treści i przytoczonej w związku z nimi argumentacji należy przypomnieć, iż kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługuje stronom (co do zasady) od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Przedmiotem postępowania wszczętego kasacją jest kontrola prawidłowości stosowania prawa przy wydawaniu zaskarżonych orzeczeń, a nie kontrola zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego prawomocnego orzeczenia, jeśli orzeczenie to nie zostało wydane z rażącym pogwałceniem przepisów regulujących zasady i tok postępowania karnego. Celem postępowania karnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bardzo poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale nie wszystkich, jedynie tych o

charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest na pewno postępowaniem w którym ponawia się kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje trafności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Podkreślić przy tym należy (i to z całą mocą znaczenia tego faktu), że uwzględnienie kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zawsze stanowi wyłom w zasadzie stałości i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. Doniosłość tej zasady dla prawidłowego, a zwłaszcza stabilnego funkcjonowania Państwa, powoduje, że jej naruszenie powinno ograniczać się do sytuacji absolutnie wyjątkowych, gdy zaskarżone nią orzeczenie tak rażąco uchybia prawu, co mogło mieć (nie jakikolwiek, ale) istotny wpływ na jego treść, że nie może ono przez tą jednoznaczną rangę owego pogwałcenia prawa, którym jest dotknięte, pozostawać w obrocie prawnym demokratycznego Państwa. Nie każde zatem nawet rażące naruszenie prawa – poza uchybieniami z art. 439 k.p.k., może stanowić skuteczną podstawę kasacji, musi mieć ono nadto także i inną wymaganą w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. cechę, to jest musi być takie, by mogło mieć istotny wpływ na treść owego orzeczenia. Te wymogi, aby uchybienia, na które wskazują zarzuty kasacyjne, były rażące oraz aby mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, muszą być spełnione kumulatywnie. (I ich zaistnienie musi wykazać skarżący. Nie może być podstawą uwzględnienia kasacji samo stwierdzenie, że sąd dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło lub nawet miało istotny wpływ na treść orzeczenia. Tych uwarunkowań normatywnych zupełnie nie dostrzega autor ocenianej kasacji, co skutkuje oceną o jej nietrafności i to w wymiarze oczywistym. Należy bowiem pamiętać o tym, że sąd kasacyjny rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Stanowiący o tym przepis art. 536 k.p.k. wprowadza trzy wyjątki od tej zasady, te w niniejszym postępowaniu nie zaistniały. Pamiętać też należy, iż o wymaganym w art. 523 § 1 k.p.k. „rażącym naruszeniu prawa” jako podstawie zaskarżenia prawomocnego orzeczenia kasacją, można mówić li tylko w odniesieniu do bardzo poważnego naruszenia prawa,

porównywalnego co do wagi i doniosłości z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi. Zachodzi więc ono jedynie wtedy, gdy in concreto naruszono przepis o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy oraz uczyniono to w taki sposób, że mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Istotne jest także i to (o czym często zapominają skarżący), że kasacja nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, ani też nie powiela tej, już przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy. Jej zaś podstawą nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wówczas, gdy dla obejścia tych ustawowych ograniczeń przyjmuje błędną postać zarzutu obrazy prawa, tak materialnego, jak i procesowego.

Tych wszystkich wymogów normatywnych nie respektuje obrońca skazanego.

Przekonanie o tym wynika z następujących okoliczności.

1. Powtarzając wszystkie zarzuty apelacji oskarżonego i uzasadniając je tylko w taki sposób skarżący dał wyraz (i to jednoznacznie) temu, że chciałby skłonić Sąd kasacyjny do powtórzenia kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, co już nie jest jednak możliwe.
2. Takie powtórzenie w kasacji zarzutów podniesionych w apelacji może być procesowo skuteczne tylko wtedy, gdy Sąd odwoławczy tych to zarzutów w ogóle nie rozpozna, lub też uczyni to w tak nierzetelny sposób, iż rażąco narusza to standardy kontroli odwoławczej o których stanowią przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W niniejszej sprawie zarzuty sformułowane w kasacji były niewątpliwie podniesione w apelacji i Sąd II instancji rozpoznał je w sposób prawidłowy. W części 3.3 uzasadnienia Sąd ten odniósł się do zarzutów dotyczących oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd przyznał, że w sprawie nie pozyskano dowodów osobowych pozwalających na dokładne ustalenie, jakie konkretnie czynności na terenie Niemiec podjął oskarżony (stąd w zeznaniach świadków prowadzących firmę transportową nie był wymieniony J. W.), ale podstawą do ustalenia jego współsprawstwa z L. G. i inną nieustaloną osobą były zeznania

funkcjonariuszy Policji, fakt jego zatrzymania jako osoby kierującej jednym z pojazdów, umieszczenie w nim urządzenia do zakłócania sygnału GPS oraz korelacja czasowa między kradzieżą z włamaniem a jego zatrzymaniem przy uwzględnieniu, że pojazdy od chwili kradzieży do zatrzymania skazanych znajdowały się w ruchu. Dlatego przedstawiona przez skazanego wersja zdarzeń, jakoby ktoś zaoferował mu przewiezienie tych pojazdów uznana została trafnie za niewiarygodną. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena zeznań wymienionych w kasacji świadków została rozważona i uznana przez Sąd odwoławczy za mieszczącą się w granicach zakreślonych treścią art. 7 k.p.k. i to stanowisko zasługuje na pełną aprobatę. Tym bardziej w sytuacji w której autor kasacji nie przedstawił w niej żadnych argumentów, które zasadność takiego stanowiska mogłyby podważyć w sposób uprawniony. Niezależnie od tego należy zauważyć, że podstawą kasacji może być tylko, obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Skarżący – poza ogólnikowymi i wysoce polemicznymi stwierdzeniami - nie wykazał, że do takiej sytuacji procesowej doszło i Sąd odwoławczy rażąco uchybił przepisom art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a przy tym tak, iż to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a przecież dopiero wtedy mogłoby to stanowić skuteczną podstawę kasacyjną.

3. Oczywiście bezzasadne jest twierdzenie skarżącego, że Sąd odwoławczy nietrafnie rozpoznał zawarty w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego. Bezsporna nietrafność takiej oceny skarżącego wynika z tego, że dla przyjęcia innej kwalifikacji prawnej czynu skazanego konieczne jest dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych niż te, które zostały dokonane przez Sąd I instancji i zaakceptowane przez Sąd odwoławczy. Warunkiem podnoszenia zarzutu obrazy prawa materialnego, mającego samoistny charakter, jest akceptacja przez skarżącego poczynionych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, które jest przedmiotem zaskarżenia. Tym samym, sformułowany przez obrońcę skazanego zarzut jest tylko pozornie zarzutem naruszenia prawa materialnego. Obrońca dążył

w ten sposób do zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co tylko w takiej formule nie jest już w kasacji dopuszczalne.

4. Oczywiście niezasadny jest również ostatni zarzut kasacji, w którym pod pozorem naruszenia art. 115 § 2 k.k. obrońca zakwestionował dokonany przez Sąd I instancji i zaaprobowany przez Sąd odwoławczy, wymiar kary, co jest niedopuszczalne w kasacji wniesionej przez obrońcę. Zważywszy tak na treść art. 523 § 1 k.p.k., jak i na fakt, że skarżący także tym samym podważał ustalenia faktyczne, które Sąd I instancji poczynił w zakresie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego skazanemu czynu (por.s.9-10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), co też w kasacji nie jest już dopuszczalne.

Wszystkie te okoliczności skutkowały uznaniem oczywistej bezzasadności wniesionej przez obrońcę skazanego kasacji.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mają powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.